



Sygn. akt II CSK 215/09

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 3 grudnia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

SSN Krzysztof Strzelczyk

Protokolant Anna Banasiuk

w sprawie z powództwa M.M.

przeciwko KS. Spółce Akcyjnej

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 3 grudnia 2009 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 17 października 2008 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o  
kosztach postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Powód dochodzi od pozwanej Spółki zapłaty kwoty odpowiadającej jego wierzytelności przysługującej mu wobec KS , które to Stowarzyszenie z zamiarem pokrzywdzenia powoda dokonało na rzecz pozwanej Spółki zbycia przedsiębiorstwa, co rodzi odpowiedzialność pozwanej na podstawie art. 55<sup>4</sup> k.c.

Sąd I instancji oddalił powództwo. Uznał, że na mocy umowy z dnia 16 lutego 2006 r. zawartej między Stowarzyszeniem a pozwaną Spółką doszło do przekazania zorganizowanej części przedsiębiorstwa w rozumieniu przepisu 55<sup>4</sup> k.c., a nadto, że zobowiązanie z tytułu udzielonych przez powoda pożyczek było zobowiązaniem związanym z prowadzonym przedsiębiorstwem. Uwzględnieniu powództwa sprzeciwił się w ocenie Sądu I instancji brak wykazania przez powoda, że pozwana Spółka wiedziała o zadłużeniu Stowarzyszenia lub, że przy dołożeniu należytej staranności mogła się o tym zadłużeniu dowiedzieć, a zatem brak wykazania pozytywnej przesłanki odpowiedzialności pozwanej Spółki określonej w 55<sup>4</sup> k.c.

Apelację powoda oddalił Sąd Apelacyjny, twierdząc, że warunkiem zastosowania art. 55<sup>4</sup> k.c. do odpowiedzialności nabywcy zespołu składników jest ustalenie, że zbyty majątek jest zorganizowanym kompleksem praw, obowiązków i rzeczy, zdolnym do realizacji określonych zadań gospodarczych. Cechom takim nie odpowiada Sekcja PN, której nie można uznać za zorganizowaną część przedsiębiorstwa. Sama nazwa umowy nie była wystarczająca do uznania, że pozwana Spółka nabyła przedsiębiorstwo ze skutkiem ponoszenia przez nią solidarnej odpowiedzialności ze zbywcą za jego długi, stwierdził Sąd Apelacyjny. Wskazał, że umowa obejmowała jedynie osoby, prawa i zobowiązania opisane w załącznikach oraz że przejmujący nie przejął obiektów sportowych, ani nie zostało wykazane nabycie prawa do znaku towarowego [...]. W ocenie Sądu odwoławczego zbycie przedsiębiorstwa powinno obejmować co najmniej składniki determinujące funkcje spełniane przez przedsiębiorstwo, a art. 55<sup>4</sup> k.c. nie ma zastosowania w razie nabycia tylko poszczególnych składników przedsiębiorstwa,

choćby o znacznej wartości. Oddalenie powództwa z tych przyczyn czyniło zbędnym odniesienie się do zarzutów apelacji, ponieważ wyrok Sądu pierwszej instancji ostatecznie okazał się prawidłowy, stwierdził Sąd Apelacyjny podkreślając, że zarzuty apelacji miałyby znaczenie w razie uznania, że przepis art. 55<sup>4</sup> k.c. ma zastosowanie w rozpatrywanej sprawie.

Powód zaskarżył wyrok w całości, przytaczając zarzuty mieszczące się w ramach obu podstaw kasacyjnych.

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej skarżący zarzucił:

- niewłaściwą wykładnię art. 55<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 55<sup>4</sup> k.c. i w konsekwencji bezzasadne przyjęcie, że przedmiotem umowy nie była zorganizowana część przedsiębiorstwa, mogąca po wydzieleniu stanowić odrębne przedsiębiorstwo;
- naruszenie art. 552 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że na mocy umów doszło do przeniesienia jedynie enumeratywnie wyliczonych niektórych składników przedsiębiorstwa, gdy zgodnie z tym przepisem czynność prawna mająca za przedmiot przedsiębiorstwo obejmuje wszystko co wchodzi w skład przedsiębiorstwa, chyba że co innego wynika z treści czynności prawnej albo przepisów szczególnych;
- naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c. przez niewłaściwą interpretację postanowień umowy i bezzasadne uznanie, że wbrew jej postanowieniom przedmiotem umowy było przekazanie poszczególnych składników przedsiębiorstwa, a nie jego zorganizowana część.

Zarzuty mieszczące się w ramach drugiej podstawy kasacyjnej obejmują naruszenie:

- art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez brak dokonania ustaleń stanu faktycznego przez Sąd Apelacyjny oraz brak stwierdzenia, czy stan faktyczny ustalony przez Sąd I instancji aprobuje Sąd odwoławczy, czy też dokonuje odmiennych ustaleń, a nadto przez brak odniesienia się do wszystkich zarzutów apelacji;

- art. 378 § 1 k.p.c. przez brak odniesienia się do zarzutów apelacji dotyczących zaistnienia określonej w art. 554 k.c. przesłanki odpowiedzialności pozwanej i brak możliwości kontroli zaskarżonego wyroku w tym zakresie.
- art. 385 k.p.c. polegające na jego bezzasadnym zastosowaniu.

Skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i wydanie orzeczenia reformatoryjnego uwzględniającego powództwo, a alternatywnie o uchylenie tego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Pozwana spółka w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o odrzucenie skargi kasacyjnej albo o odmowę jej przyjęcia oraz o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie wobec słuszności niektórych spośród podniesionych w niej zarzutów.

W pierwszej kolejności rozważenia wymagają zarzuty wypełniające drugą podstawę kasacyjną – naruszenia przepisów postępowania mającego wpływ na wynik sprawy.

Nie mogą odnieść skutku podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego.

Odnosnie do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. podnieść należy, że zarzut taki może stanowić uzasadnioną podstawę kasacyjną tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie posiada wszystkich koniecznych elementów bądź zawiera tak oczywiste braki, które uniemożliwiają przeprowadzenie przez Sąd Najwyższy jego kontroli kasacyjnej (por. m. in. postanowienia SN z dnia 13 marca 2009 r., sygn. akt II CSK 537/08, niepubl.; wyrok SN z dnia 27 marca 2008 r., sygn. akt III CSK 315/07; niepubl.; wyrok SN z dnia 21 lutego 2008 r., sygn. akt III CSK 264/07, niepubl.). Wbrew stanowisku skarżącego, uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego nie zawiera wad uniemożliwiających Sądowi Najwyższemu przeprowadzenie kontroli zaskarżonego wyroku w ramach podniesionych w skardze kasacyjnej zarzutów (art. 398<sup>13</sup> § 1

k.p.c.). Analiza treści uzasadnienia wskazuje bowiem, że Sąd II instancji uznając prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu I instancji (k. 15 uzasadnienia), uznał również za prawidłowe ustalenia faktyczne dokonane przez ten Sąd przyjmując je za swoje.

Bezzasadny jest również zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. upatrywany przez skarżącego w nie rozpoznaniu przez Sąd odwoławczy zarzutów apelacji dotyczących zaistnienia określonej w art. 55<sup>4</sup> k.c. przesłanki odpowiedzialności pozwanej związanej – co istotne – ze zbyciem przedsiębiorstwa. Zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. sąd rozpoznaje sprawę w granicach apelacji. Wykładnia spornego w doktrynie i orzecznictwie pojęcia „granic apelacji” została dokonana w uchwale siedmiu sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, publ. OSNC z 2008 r., nr 6, poz. 55, w której przyjęto, że Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę wskutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego. Obowiązkiem Sądu drugiej instancji, będącego sądem meriti, jest dokonanie w sprawie własnych ustaleń faktycznych, co obejmuje możliwość uznania za własne ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji oraz dokonanie samodzielnej oceny prawnej dochodzonego żądania, niezależnie od tego, czy strona apelująca podniosła zarzut naruszenia prawa materialnego. Podkreśla się przy tym, że mimo braku związania sądu odwoławczego zarzutami apelacji dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, sąd ten ma obowiązek rozpoznania wszystkich zarzutów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 24 kwietnia 2008 r., sygn. akt IV CSK 48/08, niepubl.). Podniesiony przez skarżącego w apelacji zarzut naruszenia art. 55<sup>4</sup> k.c., argumentowany brakiem ustalenia przez Sąd istnienia przesłanki odpowiedzialności nabywcy przedsiębiorstwa na tej podstawie prawnej w postaci posiadania wiedzy o istnieniu zobowiązań związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa lub dochowania należytej staranności w tej materii, nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż z przepisu tego wynika domniemanie wiedzy nabywcy przedsiębiorstwa o istnieniu zobowiązań związanych z jego prowadzeniem. Zarazem przyjęcie przez Sąd Apelacyjny stanowiska, że w następstwie zawarcia w dniu 12 lutego 2006 roku i 16 lutego 2006 roku umów nie nastąpiło nabycie przez „KS” S.A. zorganizowanej części przedsiębiorstwa

wykluczało konieczność badania przez ten Sąd istnienia przesłanek odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 55<sup>4</sup> k.c.

W orzecznictwie podkreśla się, że zarzut naruszenia art. 385 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną tylko wówczas, gdy sąd uznał, że apelacja jest bezzasadna i nie oddalił jej, albo gdy ją oddalił uznając ją jednocześnie za zasadną (por. postanowienie z dnia 28 marca 2007 r., sygn. akt II CSK 533/06, niepubl.; postanowienia z dnia 8 maja 2002 r., sygn. akt III CKN 917/00, niepubl.). Taka sytuacja nie zachodzi w przedmiotowej sprawie, a zatem zarzut naruszenia art. 385 k.p.c. nie jest zasadny.

Usprawiedliwiony jest natomiast zarzut naruszenia art. 65 § 1 § 2 k.c. oraz art. 55<sup>1</sup> w zw. z art. 55<sup>4</sup> k.c.

W pierwszej kolejności podnieść należy, że istota sporu pomiędzy stronami sprowadza się do oceny przedmiotu umów zawartych w dniu 12 lutego 2006 i 16 lutego 2006 roku pomiędzy KS. a „KS” S.A., tj. ustalenia, czy ich przedmiotem była zorganizowana część przedsiębiorstwa, czy też poszczególne składniki wskazane w § 7 umowy z dnia 12 lutego 2006 roku oraz § 5 umowy z dnia 16 lutego 2006 roku nie stanowiące zorganizowanej części przedsiębiorstwa.

W celu rozstrzygnięcia tej kwestii konieczne jest dokonanie wykładni oświadczenia woli stron przedmiotowych umów oraz odwołanie się do regulacji art. 55<sup>1</sup> k.c.

Zgodnie z § 5 umowy z dnia 16 lutego 2006 roku oraz odpowiadającym temu paragrafowi – pod względem treści – § 7 umowy z dnia 12 lutego 2006 roku, z dniem podpisania umowy nabywca („KS” S.A.) przejmuje osoby, prawa i zobowiązania objęte tą umową.

Zestawiając powyższe postanowienia umowne z treścią art. 55<sup>1</sup> k.c. stwierdzić należy, że do przejęcia zorganizowanej części przedsiębiorstwa nie doszło w wyniku przejęcia na podstawie tychże umów osób i zobowiązań, gdyż też – ze względu na treść art. 55<sup>1</sup> k.c. – nie wchodzi w skład przedsiębiorstwa. Pozostawienie poza zakres pojęcia przedsiębiorstwa zobowiązań związanych z jego prowadzeniem jest konsekwencją nawiązania przez polskiego ustawodawcę do wąskiego ujęcia mienia, obejmującego wyłącznie aktywa (art. 44 k.c.).

Nie można jednak pominąć, analizując treść przedmiotowych umów, że przedmiotem przejęcia, poza osobami i zobowiązaniami, były także prawa. Przepis art. 55<sup>1</sup> k.c. definiując przedsiębiorstwo w znaczeniu przedmiotowym, wskazuje, że stanowi ono zorganizowany zespół składników materialnych i niematerialnych przeznaczonych po prowadzenia działalności gospodarczej, podając przy tym przykładowe elementy wchodzące w jego skład – stanowiące w większości prawa o różnej postaci i treści. Powyższa konstatacja prowadzi zatem do wniosku, że możliwe jest nabycie przedsiębiorstwa lub jego zorganizowanej części w następstwie nabycia tylko praw. Tym samym nie jest wykluczone, że „KS” S.A. przejmując, na podstawie umowy z dnia 12 lutego 2009 roku i 16 lutego 2009 roku od KS, prawa, przejął w związku z tym zorganizowaną część przedsiębiorstwa. Poczynienie przez Sąd meriti takiego ustalenia wymaga jednak uprzedniego stwierdzenia, jakie konkretne prawa przejął „KS” S.A. w następstwie zawartych umów oraz ustalenia, czy pomiędzy tymi prawami istnieje funkcjonalny związek umożliwiający prowadzenie działalności gospodarczej. Podkreśla się bowiem w orzecznictwie, że przejęcie takie powinno obejmować co najmniej te składniki, które determinują funkcje spełniane przez przedsiębiorstwo (por. wyrok z dnia 17 października 2000 r., sygn. akt I CKN 850/98, niepubl.). Zaznaczyć w tym miejscu należy, że zorganizowana część przedsiębiorstwa stanowi część przedsiębiorstwa wyodrębnioną pod względem organizacyjnym i stanowiącą kompleks składników o charakterze materialnym i niematerialnym powiązanych ze sobą w sposób funkcjonalny (por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 25 czerwca 2008 r., sygn. akt III CZP 45/08, publ. OSNC 2009, nr 7-8, póź. 97). Podkreślenia wymaga również fakt, że czynnikiem „konstytuującym” przedsiębiorstwo w znaczeniu przedmiotowym (art. 55<sup>1</sup> k.c.) jest występowanie elementu organizacji oraz funkcjonalnego powiązania różnorodnych jego składników umożliwiających traktowanie przedsiębiorstwa jako pewną całość (zespół). Występowanie elementu organizacji – jak słusznie podkreśla się – pozwala odróżnić przedsiębiorstwo od majątku, gdyż ten ostatni jest przedmiotem organizacji i stanowi jedynie zbiór elementów wchodzących w skład zorganizowanej całości jaką jest przedsiębiorstwo.

Chybiony jest natomiast zarzut naruszenia art. 55<sup>2</sup> k.c. poprzez jego nie zastosowanie. Przepis ten ma charakter dyspozytywny, a wyłączenie jego zastosowania może nastąpić, m. in., w drodze czynności prawej. Strony przewidując w umowie z dnia 12 lutego 2006 r. (§ 7 umowy) i umowie z dnia 17 lutego 2006 roku (§ 5 umowy), że przejęcie dotyczyć będzie wyłącznie praw, wyłączyły zastosowanie tego przepisu.

Z tych też względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c., zaś w przedmiocie kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 108 § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.